

Sygn. akt VI ACa 776/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Marcin Łochowski

Sędziowie: SA Maciej Kowalski

SO (del.) Mariusz Jabłoński (spr.)

Protokolant: sekr.sądowy Paulina Czajka

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2016r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. w W.

przeciwko M. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 21 stycznia 2015 r.

sygn. akt IV C 1001/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od M. S. na rzecz (...) S.A. w W. kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 776/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w punkcie I. zasądził od M. S. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. 700000 zł; w punkcie II. zobowiązał pozwanego do zapłaty kwoty określonej w punkcie pierwszym wyroku do dnia 1 stycznia 2016 r. wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności tej daty; w punkcie III. w pozostałym zakresie powództwo oddalił; w punkcie IV. zasądził od M. S. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. 42217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, iż J. S. pozostawił testament, na mocy którego spadek odziedziczył M. S.. Testament z dnia 10 października 2007 r. zawierał zapis, na mocy którego zobowiązał syna, M. S. do wypłacenia kwoty 400.000 zł po sprzedaży domu w ciągu 15 miesięcy E. K., urodzonej (...) w W., zamieszkałej W., ul. (...) lub jej córce, a I. N. 300.000 zł. Spadkodawca zmarł 11 października 2007 r., postanowieniem z dnia 12 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie (sygn. akt I Ns 969/07) stwierdził, że spadek po J. S. na podstawie testamentu własnoręcznego

z dnia 10 października 2007 r. nabył w całości M. S.. Wyrok Sądu Okręgowego oddalający apelację w sprawie został wydany 19 września 2014 r.

Apelację od orzeczenia Sądu Okręgowego w dniu 23 lutego 2015 r. wniósł pozwany, zaskarżając wyrok w części – pkt I. i II., zarzucając naruszenie art. 6 k.c. poprzez pominięcie tego przepisu i bezpodstawne uznanie, że powód przedstawił dowody na poparcie swojego żądania; art. 975 k.c. poprzez pominięcie, iż warunkiem wykonania spornych zapisów jest uprzednia sprzedaż domu oraz art. 948 § 1 k.c., poprzez pominięcie tego przepisu i dokonanie przez Sąd interpretacji testamentu wbrew jego regułom, a w konsekwencji w sposób sprzeczny z wolą spadkodawcy; art. 233 k.p.c. poprzez wywiedzenie z materiału dowodowego, który stanowił jedynie testament spadkodawcy - wniosków z tego testamentu absolutnie niewynikających i przyjęcie, że spadkodawca dokonując zapisu testamentowego polecił synowi w ciągu 15 miesięcy sprzedać dom i wykonać zapisy; art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak uzasadnienia podstawy faktycznej wydanego rozstrzygnięcia skutkujące pozbawieniem pozwanego prawa do skonkretyzowanie zarzutów apelacyjnych; art. 212 k.p.c. w zw. z art. 228 i 229, 231 k.p.c. poprzez niepodjęcie przez Sąd czynności procesowych mających na celu ustalenie podstawy faktycznej dochodzonych praw; art. 232 w zw. z art. 258 k.p.c. w zw. z 278 k.p.c. i 299 k.p.c. poprzez zaniechanie przesłuchania zgłoszonych w niniejszym postępowaniu świadków oraz z przesłuchania stron, a także zaniechanie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego językoznawcy; art. 316 k.p.c. poprzez naruszenie dyspozycji tego przepisu, co doprowadziło do błędnego rozstrzygnięcia i zobowiązania pozwanego do zapłaty kwoty zapisu, pomimo, że roszczenie w ww. dacie nie było wymagalne oraz art. 321 k.p.c. poprzez orzeczenie ponad to żądanie. Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz orzeczenie o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia Sądu Okręgowego stanowiące podstawę faktyczną zaskarżonego orzeczenia. Prawidłowe są poczynione ustalenia faktyczne, znajdujące oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym. Podkreślić należy, że stan faktyczny w niniejszej sprawie był bezsporny, brak było więc przesłanek do dokonywania w tym zakresie rozbudowanych ustaleń, a Sąd Okręgowy ustalił go w sposób w pełni wystarczający do właściwego rozpoznania niniejszej sprawy.

Wbrew twierdzeniom apelacji, nie doszło do naruszenia art. 6 k.c. poprzez niezasadne uznanie, że powód przedstawił dowody na poparcie swojego żądania. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. W toku niniejszego postępowania powód przedstawił testament J. S., w którym zawarto zapis na mocy którego spadkodawca zobowiązał syna, M. S. do wypłacenia kwoty 400.000 zł po sprzedaży domu w ciągu 15 miesięcy E. K. lub jej córce, a I. N. 300.000 zł oraz wskazał na spadkobiercę zobowiązanego do wykonania zapisu. Treść zapisu ani też osoba spadkobiercy zobowiązanego do jego wykonania nie były kwestionowane w toku postępowania. Kwestię sporną stanowiła natomiast interpretacja sporządzonego w testamencie z dnia 10 października 2007 r. zapisu. W toku postępowania Sąd Okręgowy poruszał się w ramach inicjatywy dowodowej stron, a nie ulega wątpliwości, że była ona ograniczona. Skarżący nie wniósł o dopuszczenie dowodów z dokumentów zawartych w aktach sprawy spadkowej, ani też nie podnosił okoliczności wskazujących na odmienną interpretację orzeczenia, niż przyjął Sąd I instancji. Zatem zarzut naruszenia art. 6 k.c. zmierza jedynie do wskazania, że strona nie podziela interpretacji zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonanej przez Sąd. Wbrew twierdzeniom skarżącego, nie doszło także do naruszenia art. 948 § 1 k.c. poprzez dokonanie interpretacji testamentu wbrew jego regułom, a w konsekwencji w sposób sprzeczny z wolą spadkodawcy. Wykładnia testamentu przeprowadzona według reguł wykładni subiektywno-indywidualnej, przewidziana w art. 948 § 1 k.c., zakłada dążenie do jak najwierniejszego odtworzenia woli testatora. Zastosowanie znajdują w tym wypadku również ogólne dyrektywy interpretacji oświadczenia woli z art. 65 k.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2015 r., sygn. akt I CSK 489/14). Wskazać należy jednak, że wpływ postępowania spadkowego na sposób interpretacji testamentu nie był kwestionowany przez skarżącego przed Sądem I instancji podobnie jak konieczność wykładania treści zapisu jako polecenia. Pozwany nie podważał bowiem istnienia samych zapisów, a jedynie ich wymagalność. Nie

sposób za zasadny uznać także zarzut naruszenia art. 975 k.c. Interpretacja treści testamentu nie prowadzi bowiem do wniosków, iż warunkiem wykonania spornych zapisów jest uprzednia sprzedaż domu. Sąd I instancji doszedł bowiem do logicznej konkluzji, że do wykonania zapisu winno dojść po 15 miesiącach od nabycia spadku. Wbrew twierdzeniom apelacji, skład masy spadkowej pozostaje bez wpływu na treść interpretacji zapisów. Ponadto skarżący nie podnosił zarzutów w zakresie ważności testamentu, a postanowieniem z dnia 12 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy stwierdził, że spadek po zmarłym nabył M. S. na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 10 października 2007 r. Stwierdzono więc ważność sporządzonego przez spadkodawcę testamentu. Tym samym na uwzględnienie nie zasługują zarzuty co do ważności zapisu, bowiem w istocie prowadziłyby one do powoływania się strony na brak swobody testowania. W ocenie skarżącego, treść zapisu prowadzi do wniosków, że do wypłaty kwot 300000 zł i 400000 zł na rzecz E. K. i I. N. winno dojść dopiero w okresie 15 miesięcy po dokonaniu sprzedaży nieruchomości przy ul. (...). Przyjmując racjonalność działania spadkodawcy, interpretacja dokonana przez Sąd Okręgowy jest w pełni prawidłowa. Nie sposób bowiem przyjąć, że J. S. kierował się założeniem, że zawarty przez niego zapis mógłby nie być wykonalny i zależny jedynie od woli spadkobiercy, który mógłby nigdy nie dokonać sprzedaży przedmiotowej nieruchomości. Nielogicznym byłoby także w takim wypadku zastrzeżenie 15-miesięcznego terminu na dokonanie spłaty. W przypadku sprzedaży spadkobierca dysponowałby bowiem środkami pozyskanymi z tego tytułu, a zatem mógłby je przekazać bezpośrednio i niezwłocznie na rzecz zapisobiercy. Tak więc zastrzeżenie terminu byłoby zbędne, wobec natychmiastowo dostępnych środków finansowych. Z uwagi na powyższe, argumentacja pozwanego, prowadząca do uznania, że zapisy nie mogłyby być wykonane, nie zasługuje na uwzględnienie.

W toku postępowania przed Sądem I instancji nie doszło także do naruszenia art. 212 k.p.c. w zw. z art. 228 i 229, 231 k.p.c. poprzez niepodjęcie przez Sąd czynności procesowych mających na celu ustalenie podstawy faktycznej dochodzonych praw oraz art. 232 w zw. z art. 258 k.p.c. w zw. z 278 k.p.c. i 299 k.p.c. poprzez zaniechanie przesłuchania zgłoszonych w niniejszym postępowaniu świadków oraz z przesłuchania stron, a także zaniechanie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego językoznawcy. Obowiązek wskazania dowodów potrzebnych do rozstrzygnięcia sprawy obciąża strony. Możliwość dopuszczenia przez sąd dowodu nie wskazanego przez strony nie oznacza, że sąd obowiązany jest zastąpić własnym działaniem bezczynność strony. Jedynie w szczególnych sytuacjach procesowych o wyjątkowym charakterze sąd powinien skorzystać ze swojego uprawnienia do podjęcia inicjatywy dowodowej, może dopuścić dowód z urzędu, jednak nie ma takiego obowiązku (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 listopada 1997 r., III CKN 244/97; wyrok Sądu Najwyższego z 15 grudnia 1998 r., I CKN 944/97). Korzystanie przez sąd z uprawnienia o którym mowa w art. 232 zd. 2 k.p.c. musi mieć charakter wyjątkowy i powinno być stosowane w szczególnie uzasadnionych wypadkach, gdyż dopuszczenie dowodu z urzędu może prowadzić do naruszenia zasady równości i bezstronności sądu. W ocenie Sądu Okręgowego w rozpoznawanej sprawie nie zachodził wyjątkowy i szczególnie uzasadniony przypadek uzasadniający przeprowadzenie czynności dowodowych przez Sąd, zwłaszcza mając na uwadze brak inicjatywy dowodowej stron. Przede wszystkim skarżący nie wnosił o dopuszczenie dowodów z zeznań świadków, a nie było celowym przeprowadzenie takiego dowodu z zeznań osób, co do których wnioski cofnął powód. Sąd nie był także zobligowany do przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego językoznawcy. Korzystając z uprawnienia przeprowadzenia dowodu z urzędu, Sąd kieruje się własnym rozeznaniem i oceną, czy zebrany w sprawie materiał jest dostateczny do jej rozstrzygnięcia, a możliwość podniesienia zarzutu obrazy art. 232 k.p.c. zależy od prawidłowości dokonanej przez sąd orzekający oceny, czy dowód jest konieczny dla dostatecznego wyjaśnienia sprawy, niezbędnego do należytego rozstrzygnięcia (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2000 r., III CZP 4/00). W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji nie musiał korzystać z dowodu w postaci opinii biegłego językoznawcy, w sprawie nie były bowiem wymagane wiadomości specjalne. Przede wszystkim wskazują na to: język użyty przez spadkodawcę – zawierający przeciętny zasób słownictwa oraz nieskomplikowana materia, której dotyczył testament. Zatem interpretacja wywiedziona przez Sąd Okręgowy jest zgodna z zasadami logiki oraz doświadczeniem życiowym.

Skarżący zarzucił naruszenie art. 316 k.p.c. poprzez zobowiązanie pozwanego do zapłaty kwoty zapisu, pomimo, że roszczenie w dacie orzekania nie było wymagalne oraz art. 321 k.p.c. poprzez orzeczenie ponad żądanie pozwu. Wskazać należy, że zarzuty te są bezpodstawne. Nawet przyjmując, że w dacie orzekania przez Sąd I instancji – 21 stycznia 2015 r., zapisy nie były wymagalne, niewątpliwie termin do ich wykonania upłynął w dacie

rozpoznania niniejszej sprawy przez Sąd Apelacyjny. Ponadto Sąd nie orzekł ponad żądanie pozwu. Ustalenie terminu wymagalności roszczenia w sposób odmienny niż żądanie powoda, nie prowadzi do wykroczenia poza zakres żądania. Wskazać należy także, że powód wnosił o zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty 700000 zł od dnia 2 października 2009 r. do dnia zapłaty, a roszczenie powoda w tej części zostało oddalone jako niezasadne.

W zestawieniu ze zgromadzonym w aktach sprawy materiałem dowodowym, twierdzenia pozwanego stanowiły jedynie polemikę z dokonaną w zaskarżonym wyroku oceną dowodów bez równoczesnego wykazania, by ocena ta była sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania, doświadczeniem życiowym lub z innych względów naruszała art. 233 § 1 k.p.c. Sąd opiera swe przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, z zachowaniem wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz zasady bezpośredniości, a ocena dowodów dokonywana jest na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Samo stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości, nie jest wystarczające. Strona skarżąca winna wykazać, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest wystarczającym przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. W ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do oceny dowodów w sposób wskazany przez skarżącego. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony jedynie w wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 6 grudnia 2013 r., sygn. akt I ACa 764/13). W ocenie Sądu Apelacyjnego uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie zostało sporządzone w sposób prawidłowy. Posiada wszystkie konieczne elementy oraz nie zawiera znacznych braków w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej, a sfera motywacyjna orzeczenia została ujęta w sposób umożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację skarżącego jako bezzasadną. O kosztach postępowania odwoławczego Sąd orzekł na podstawie 98 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zasądając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.